

Sygn. akt I ACa 902/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Barbara Górczanowska |
| Sędziowie: | SSA Władysław Pawlak SSA Sławomir Jamróg (spr.) |
| Protokolant: | st.sekr.sądowy Beata Lech |

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa R. J.

przeciwko Gminie Miejskiej K.

o zapłatę

i z powództwa Gminy Miejskiej K.

przeciwko R. J., R. M. (1) i D. M. (1)

o zapłatę

oraz z powództwa wzajemnego R. J., R. M. (1) i D. M. (1)

przeciwko Gminie Miejskiej K.

o zapłatę

na skutek apelacji R. J.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 13 października 2014 r. sygn. akt I C 1036/10

1. **oddala apelację;**

2. **odstępuje od obciążenia powódki kosztami postępowania apelacyjnego;**

3. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata A. Ż. kwotę 6.642 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote) w tym 1.242 zł podatku od towarów i usług,**

tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Władysław Pawlak SSA Barbara Górczanowska SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt I ACa 902/15

UZASADNIENIE

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 19 lutego 2010 r., sygn. akt I Nc 745/10/S, Sąd Rejonowy dla K.uwzględnił żądanie pozwu Gminy Miejskiej K. o zasądzenie od pozwanych R. J., R. M. (1) i D. M. (1) solidarnie na jej rzecz kwoty 20.479,07 zł wraz z ustawowymi tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z lokalu. W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej solidarnie na ich rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych. Postanowieniem z dnia 24 listopada 2010 r. Sąd Rejonowy dla K. uznał się za niewłaściwy rzeczowo i przekazał tę sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Krakowie (po przekazaniu sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt I C 2136/10). W tej sprawie (tj. I C 2136/10 następnie połączonej ze sprawą I C 1036/10) pozwani R. J., R. M. (1) i D. M. (1) wytoczyli powództwo wzajemne przeciwko Gminie Miejskiej K., w którym (po sprecyzowaniu powództwa, żądali zasądzenia od Gminy Miejskiej K. łącznej kwoty 350.000zł, w tym: na rzecz D. M. (1) kwoty 250.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, na rzecz R. J. kwoty 75.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, na rzecz R. M. (1) kwoty 25.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Uzasadniając swoje roszczenia powodowie wskazali, iż w/w kwota stanowi zadośćuczynienie pieniężne, które – ich zdaniem – jest im należne za dokonane przez Gminę bezprawne naruszenie dobra osobistego każdego z nich w postaci zdrowia. Doznali oni poważnego uszczerbku na zdrowiu w związku z zachowaniem Gminy Miejskiej K., a to wobec faktu, iż ta ostatnia – poprzez swoją jednostkę w postaci Zarządu (...) w K. – dopuściła się szeregu zaniedbań w zakresie prawidłowego zarządzania nieruchomością położoną przy ul. (...) w K., w której znajduje się lokal mieszkalny nr (...), w którym to lokalu powodowie wspólnie zamieszkiwali od 1982 r. jako najemcy. Zaniedbania miały polegać na niedokonywaniu napraw i remontów obciążających wynajmującego, a także na niezapewnieniu instalacji grzewczej, doprowadzono do sytuacji, w której na ścianach zamieszkałego przez nich lokalu pojawił się grzyb pleśniowy, w tym groźne grzyby toksynotwórcze, zagrażające zdrowiu ludzkiemu. Zdaniem powodów wzajemnych, stan sanitarny zajmowanego przez nich lokalu przy ul. (...) stał się bezpośrednią przyczyną schorzeń, na które chronicznie cierpią, przy czym największy uszczerbek na zdrowiu poniósł D. M. (1), który cierpi na przewlekłą astmę oskrzelową, jest zakażony gronkowcem złocistym i u którego wykryto nieuleczalną chorobę oka (stożek rogówki). R. J. cierpi na nadciśnienie, zwyrodnienie kręgosłupa, nerwicę, ma również inne kłopoty ze zdrowiem. Z kolei R. M. (1) cierpi na schorzenia oczu i kręgosłupa. Zdaniem powodów żądana kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do stopnia ich cierpień wywołanych naruszeniem ich dóbr osobistych. Ponadto powodowie powoływali się na: dręczenie i zatrucie pismami zawierającymi nieprawdziwe informacje, niewykonanie postanowienia o dostarczeniu lokalu tymczasowego byłemu mężowi powódki E. M., wymeldowanie E. M. bez protokołu zdawczo-odbiorczego, celowe podawanie sprzecznych informacji, co do zadłużenia E. M., w tym żądanie od R. J. zapłaty zaległości; ignorowanie pism R. J..

W pozwie wniesionym w dniu 29 czerwca 2010 r. powódka R. J. wniosła o zasądzenie od pozwanej Gminy Miejskiej K. na jej rzecz kwoty 1.000.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od strony pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania.

Uzasadniając to roszczenie wskazała, iż dotyczy ono zadośćuczynienia pieniężnego za uszczerbek na zdrowiu spowodowany zaniedbaniami pozwanej Gminy w zakresie prawidłowego zarządzania nieruchomością, w której znajduje się lokal zamieszkały przez powódkę, a w szczególności niewłaściwej polityce mieszkaniowej Urzędu Miasta K. i braku reakcji na jej prośby o pomoc.

W odpowiedzi na pozew (k. 68-75) strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

W pozwie wniesionym w dniu 21 marca 2011 r. (k. 4-6 akt sprawy sygn. I C 777/11) powódka R. J. wniosła o zasądzenie od Gminy Miejskiej K. na jej rzecz kwoty 650.000 zł z ustawowymi odsetkami tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za następujące zdarzenia: zaniechanie obowiązków w zakresie utrzymania nieruchomości w należyтым stanie; doprowadzenie powódki i jej synów do utraty zdrowia; dręczenie i zatrucie pismami zawierającymi nieprawdziwe informacje; niewykonanie postanowienia o dostarczeniu lokalu tymczasowego E. M.; wymeldowanie E. M. bez protokołu zdawczo-odbiorczego; celowe podawanie sprzecznych informacji co do zadłużenia E. M., w tym żądanie od R. J. zapłaty zaległości; ignorowanie pism R. J.; zniesławianie R. J. i podważanie jej autorytetu; bezprawne odebranie tytułu prawnego do mieszkania.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o odrzucenie pozwu, zaś z ostrożności procesowej o oddalenie powództwa. Pozwana Gmina powołała się na zarzut sprawy w toku, a to w związku z faktem, iż powódka wcześniej wniosła pozew wzajemny do sprawy o sygn. akt I C 2136/10 (wcześniej I Nc 745/10/S), który został oparty o taką samą podstawę faktyczną i prawną. Z kolei uzasadniając wniosek o oddalenie powództwa strona pozwana wskazała, iż powódka nie wykazała przesłanek odpowiedzialności deliktowej wynikających z art. 415 i nast. k.c., w szczególności bezprawności zachowania Gminy Miejskiej K. w ramach sprawowanego przez nią zarządu w budynku przy ul. (...) w K., jej zawinienia, oraz związku przyczynowego pomiędzy stanem zajmowanego lokalu, a zdrowiem R. J. i jej synów. Strona pozwana zakwestionowała również wysokość dochodzonego roszczenia.

Postanowieniem z dnia 1 kwietnia 2011 r., sygn. akt I C 2136/10, Sąd Okręgowy w Krakowie zarządził połączenie sprawy I C 2136/10 ze sprawą I C 1036/10 celem ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia (k. 228 akt sprawy I C 243/12 połączonej do sprawy sygn. akt I C 1036/10).

Postanowieniem z dnia 1 lutego 2012 r., sygn. akt I C 1036/10, Sąd Okręgowy w Krakowie „odrzucił sprawę z powództwa R. J. przeciwko Gminie Miejskiej K. o zapłatę (sygn. akt I C 1036/10)” (k. 237).

Postanowieniem z dnia 15 lutego 2012 r., sygn. akt I C 777/11, Sąd Okręgowy w Krakowie odrzucił pozew R. J. przeciwko Gminie Miejskiej K. w zakresie obejmującym żądanie zapłaty kwoty (k.185 akt sprawy I C 777/11).

Postanowieniem z dnia 18 kwietnia 2012 r., sygn. akt. I C 777/11, Sąd Okręgowy w Krakowie połączył sprawę I C 777/11 do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą z powództwa Gminy Miejskiej K. przeciwko R. J., R. M. (1) i D. M. (2) o zapłatę i z powództwa wzajemnego R. J., R. M. (1) i D. M. (2) przeciwko Gminie Miejskiej K. o zapłatę toczącą się do sygn. akt I C 243/12 (k. 200 akt sprawy I C 777/11).

Postanowieniem z dnia 26 lipca 2012 r., sygn. akt I ACz 1102/12, Sąd Apelacyjny w Krakowie uchylił postanowienie z dnia 15 lutego 2012 r., sygn. akt I C 777/11w przedmiocie odrzucenia pozwu w części dotyczącej kwoty 925.000zł wraz z odsetkami od tej kwoty i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego (k. 291-293).

Postanowieniem z dnia 7 marca 2013 r., sygn. akt I C 243/12, Sąd Okręgowy w Krakowie zarządził połączenie sprawy sygn. akt I C 243/12 ze sprawą I C 1036/10 celem ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Wyrokiem z dnia 13 października 2014 r. sygn. akt I C 1036/10 Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo R. J. (pkt I), oddalił powództwo Gminy Miejskiej K. (pkt II) oddalił powództwo wzajemne (pkt III) , koszty procesu między stronami wzajemnie zniósł (pktIV) i przyznał od Skarbu Państwa – Sądowi Okręgowemu w Krakowie na rzecz adwokata J. Z. kwotę 8.856 tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiło ustalenie, że :

Przy ul. (...) w K. zlokalizowana jest kamienica stanowiąca budynek mieszkalny wielorodzinny w zabudowie szeregowej. Jest to budynek o konstrukcji murowanej posiadający piwnice jako kondygnację podziemną oraz dwie kondygnacje nadziemne użytkowane jako lokale mieszkalne. Na parterze tego budynku zlokalizowane są dwa lokale mieszkalne nr (...) (oznaczany niekiedy podwójnym nr (...)) oraz klatka schodowa, na której znajduje się pomieszczenie WC. Właścicielami przedmiotowego budynku przez ostatnich kilkadziesiąt lat były osoby fizyczne, w szczególności do 30 czerwca 2009 r. był to K. W., zaś po tej dacie M. G.. Począwszy od 1975 r. przedmiotowy budynek pozostawał jednak w zarządzie Gminy Miejskiej K.. Postawę przejęcia przez Gminę zarządu tej nieruchomości była decyzja (...) Dzielniczowego K. z dnia 3 marca 1975 r. oraz protokół zdawczo-odbiorczy z dnia 9 kwietnia 1975 r.

Gmina Miejska K. wykonywała przedmiotowy zarząd za pośrednictwem jej jednostki budżetowej – Zarządu (...) z siedzibą w K.. Zarząd (...) wielokrotnie zwracał się do właścicieli o przejęcie zarządu budynkiem, ale nastąpiło to dopiero w 2011r. R. J. wraz z mężem E. M. oraz dwoma synami D. M. (1) (starszym) i R. M. (2) (młodszym) zajmowała lokal mieszkalny nr (...) o pow. użytkowej 41,74 m² w budynku przy ul. (...) w K.. W oparciu o wyrok Sądu Rejonowego dla K. z dnia 22 czerwca 1988 r., sygn. akt I C 150/87/S, E. M. w dniu 4 listopada 1988 r., zawarł umowę najmu powyższego lokalu. W dniu 26 maja 1998 r. małżeństwo R. J. i E. M. zostało rozwiązane przez rozwód na mocy orzeczenia sądowego, jednak stosunek najmu lokalu łączącego E. M. z Gminą Miejską K. nie ustał. W związku z faktem, iż E. M. znęcał się psychicznie i fizycznie nad R. J. i był z tego tytułu skazywany wyrokami karnymi, R. J. złożyła przeciwko byłemu mężowi pozew o eksmisję z lokalu nr (...). Wyrokiem z dnia 6 lipca 2005 r., sygn. akt I C 1939/04/S, Sąd Rejonowy dla K. nakazał E. M. opuszczenie oraz opróżnienie ze swoich rzeczy lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w K. bez prawa do lokalu socjalnego. Z braku pomieszczenia tymczasowego wyrok eksmisyjny nie był wykonywany. W połowie 2007 r. E. M. wyprowadził się z lokalu nr (...), zaś w dniu 30 kwietnia 2009 r. rozwiązał z Gminą Miejską K. umowę najmu tegoż lokalu za obopólnym porozumieniem stron, a także dokonał z niego wymeldowania. Do chwili rozwiązania umowy najmu E. M. wnosił regularnie opłaty czynszowe za jego użytkowanie, pomimo faktu, że nie zamieszkiwał w przedmiotowym lokalu od ok. półtora roku) Nie posiadał on z tego tytułu żadnego zadłużenia. Po rozwiązaniu umowy najmu i opuszczeniu mieszkania przez E. M. lokal nr (...) był w dalszym ciągu zajmowany przez R. J., D. M. (1) i R. M. (1), którzy z mocy prawa wstąpili w stosunek najmu. Od dnia 1 maja 2009 r., R. J. została obciążona opłatami czynszowymi (i opłatami niezależnymi) za zajmowanie lokalu nr (...), jednakże ich nie uiszczała. Z uwagi na brak wpłat za zajmowanie lokalu nr (...), Gmina Miejska K. – po uprzednich wezwaniach do zapłaty z zachowaniem dodatkowego okresu płatności – pismem z dnia 31 grudnia 2009 r. wypowiedziała R. J. umowę najmu. W okresie zamieszkiwania w lokalu nr (...) R. J. wraz z synami D. M. (1) i R. M. (1) zajmowała pokój, a jej były mąż kuchnię. Powódka starała się utrzymać zajmowane pomieszczenie w należytym stanie, w szczególności przeprowadzała drobne remonty (np. malowała ściany). W związku z nagannym zachowaniem byłego męża, w 2006 r. R. J. samowolnie, bez zgody właściciela budynku i bez akceptacji Gminy Miejskiej K., zajęła lokal nr (...) (oznaczany czasami dwoma numerami: (...)) w budynku przy ul. (...) w K. o pow. 48,15 m², z których następnie korzystała wraz z młodszym synem R. M. (1). W 2007 r. R. M. (1) w ogóle wyprowadził się z budynku. Starszy syn D. M. (1) wciąż natomiast mieszkał w pokoju znajdującym się w lokalu nr (...), którego kuchnia była jednak w dalszym ciągu zajęta przez E. M.. (E. M. opuścił budynek w połowie 2007 r.). W pismach z dnia 30 stycznia 2007 r. i 23 lutego 2008 r. Zarząd (...) poinformował R. J. o zmianie wysokości (podwyższeniu) opłat za użytkowanie lokalu mieszkalnego (właściciel budynku wyraził zgodę na tę ostatnią zmianę). R. J. nie uiszczała na rzecz Gminy jakichkolwiek opłat z tytułu korzystania z lokalu nr (...). W piśmie skierowanym do Zarządu (...) w K. z dnia 25 czerwca 2007 r. właściciel budynku przy ul. (...) nie wyraził zgody na podpisanie z R. J. umowy najmu w/w lokalu nr (...). Przed Sądem Rejonowym dla K. pod sygn. akt I C 1213/06/S toczyło się z postępowanie z powództwa Gminy Miejskiej K. przeciwko pozwanym R. J. i R. M. (1), w którym strona powodowa domagała się, aby pozwani opuścili i opróżnili lokale nr (...) i (...) w budynku przy ul. (...) w K. ze swoich rzeczy i wydali je stronie powodowej. W odpowiedzi pozwani wnieśli o przyznanie im prawa do lokalu socjalnego i jednocześnie przyznali, iż wprowadzając się do tychże lokali zrobili to samowolnie bez akceptacji administracji czy właściciela budynku. Wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2008 r. Sąd oddalił powództwo Gminy Miejskiej K. o eksmisję uzasadniając, iż strona powodowa nie posiada legitymacji procesowej czynnej, albowiem nie jest właścicielem ani współwłaścicielem spornego lokalu, a jedynie sprawuje nad nim zarząd na zasadzie prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia. Wyrokiem z dnia 3 października 2008 r., sygn. akt

II Ca 1061/08, Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił apelację Gminy Miejskiej K. od wyroku Sądu I instancji uznając, iż żądanie eksmisji wobec pozwanych było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Sąd Okręgowy zauważył, iż decyzja pozwanej o wyprowadzeniu się do przedmiotowego lokalu została podjęta z powodu niemożliwej do zniesienia sytuacji lokalowej i rodzinnej, w jakiej ona i jej dzieci się znaleźli. Zdaniem Sądu, funkcjonowanie w jednym mieszkaniu z byłym mężem, skazanym za znęcanie się, stanowiła okoliczność, która może prowadzić do podjęcia decyzji, której pozwani w innych warunkach by nie podjęli. Sąd zastrzegł jednocześnie, iż oddalenie powództwa o eksmisję pozwanych nie oznacza, że pozwani trwale zyskują tytuł prawny do zajmowania lokalu, bowiem zmieniony stan faktyczny i nowe okoliczności mogą w przyszłości uczynić zasadnym żądanie opuszczenia tego mieszkania. Przedstawiciele Zarządu (...) w K., reprezentującego Gminę Miejską K., podejmowali szereg czynności zmierzających do utrzymania zarówno budynku nr (...), jak i znajdującego się w nim lokalu numer (...) w należytym stanie, dokonując stosownych napraw i okresowych przeglądów. W szczególności w okresie od 6 czerwca 2005 r. do 17 czerwca 2005 r. w lokalu nr (...) prowadzone były roboty posadzkarskie obejmujące takie prace jak: rozebranie starych drewnianych podłóg, odgrzybienie stropów, zainstalowanie podkładów betonowych, izolacji cieplnej i przeciwdźwiękowej z płyt styropianowych, izolacji przeciwwilgociowej i przeciwwodnej z folii polietylenowej, a także położenie posadzki cementowej z wykładzin z tworzyw sztucznych z warstwą izolacyjną – opisane roboty odebrano protokołem w dniu 17 czerwca 2005 r., podpisanym m.in. przez R. J., w którym ich jakość określono jako dobrą. Prace remontowe prowadzone były w przedmiotowym lokalu także w okresie od 6 grudnia 2005 r. do 10 grudnia 2005 r. i polegały na rozebraniu starego pieca i budowie nowego – protokół z odebrania tych prac również podpisała R. J.. Zarząd (...) przeprowadzał także kontrole okresowe stanu technicznej sprawności obiektu przy ul. (...), które nie objęły jednak lokalu nr (...) albowiem – pomimo wielokrotnych prób i starań – R. J. nie udostępniała go kontrolerom i odmawiała zarządzającemu jakiegokolwiek współpracy w tym zakresie. W 2008 r. przeprowadzono okresowe badania instalacji elektrycznej z ogólnym wynikiem pozytywnym. W dniu 20 sierpnia 2010r. przeprowadzono ostatnią okresową pięcioletnią kontrolę stanu technicznego budynku, natomiast w dniu 25 sierpnia 2010r. okresową kontrolę przewodów kominowych. Zarząd (...) w K. przed każdym zamierzeniem inwestycyjno-remontowym zwracał się na piśmie do każdorazowego właściciela o wyrażenie zgody na przeprowadzenie stosownych prac remontowych – jednakże właściciel odmawiał takowej zgody, uzależniając jej udzielenie od opróżnienia lokali przez lokatorów kamienicy. W październiku 2009 r. lokal nr (...) w budynku przy ul. (...) w K. znajdował się w złym stanie technicznym i nie nadawał się do zamieszkania, w szczególności występował duży stopień zużycia podłogi (która znów wymagała remontu), stolarki okiennej oraz ścian i sufitów. Cały budynek był wówczas w dużym stopniu zawilgocony. Budynek ten nie był i nie jest – wbrew pismu Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) – podłączony do kanalizacji miejskiej. W dniu 1 października 2009 r. w lokalach nr (...) przeprowadzona została przez Państwowego Powiatowego Inspektora (...) w K. kontrola, która wykazała, iż: na suficie w pomieszczeniu kuchennym i w lokalu nr (...) widoczne były duże, mokre plamy zaciekowe, drewniane podłogi są zbutwiałe z licznymi dziurami; kabina natryskowa w pomieszczeniu kuchennym jest zniszczona, przy czym w czasie korzystania z kabiny powstają cofki z kanalizacji; otwory piwniczne w budynku znajdują się pod oknami mieszkania R. J., co powoduje przedostawanie się zapachów i gryzoni bezpośrednio do mieszkań; zalane sufity stanowią uciążliwość zapachową w mieszkaniu, natomiast bezpośrednie sąsiedztwo piwnic i dziury w podłogach są przyczyną przedostawania się do mieszkań gryzoni i nieprzyjemnych zapachów. Zgodnie z wynikami kontroli, stan sanitarno-higieniczny tegoż pomieszczenia wskazuje na naruszenie art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi.

W lokalu nr (...) stwierdzono występowanie w powietrzu atmosferycznym licznych gatunków bakterii i grzybów pleśniowych, wśród których są takie, które zagrażają zdrowiu ludzkiemu – są toksynotwórcze (potencjalnie rakotwórcze). R. J. wielokrotnie zwracała się do Gminy Miejskiej K. o udzielenie jej i jej synom gminnej pomocy mieszkaniowej. W szczególności w 2001 r. wystąpiła z wnioskiem o przyznanie lokalu mieszkalnego z zasobów Gminy Miejskiej K. powołując się na zamieszkiwanie w lokalu niemieszkalnym – wniosek ten został jednak rozpatrzony negatywnie ze względu na nie spełnienie kryteriów. Nie przyznano jej również wolnego lokalu w budynku przy ul. (...) w K., o który wnioskowała, argumentując, iż budynek stanowi własność prywatną. W 2004 r. R. J. ponownie zwróciła się o gminną pomoc mieszkaniową podnosząc okoliczność złego stanu technicznego w/w budynku, jednak z powodu braków formalnych również i on nie został uwzględniony. Z kolei jej wniosek z 2009 r. został rozpatrzony negatywnie z powodu nie spełnienia wymaganego kryterium dochodowego. Na tę ostatnią odmowę R. J. złożyła skargę

do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w K., który wyrokiem z dnia 11 maja 2011 r., sygn. III SA/Kr/1090/10, oddalił ją. Następnie wyrokiem z dnia 29 marca 2012 r., sygn. akt I OSK 1707/11, Naczelny Sąd Administracyjny oddalił skargę kasacyjną od w/w wyroku WSA. Sądy te uznały, iż słusznie Prezydent Miasta K. odmówił skarżącej przyznania lokalu mieszkalnego z zasobów Gminy z tytułu zamieszkania w lokalu niemieszkalnym (zagrożonym), albowiem nie spełniła ona wymaganych prawem kryteriów dochodowych.

Sąd Okręgowy ustalił także, że R. J. od wielu lat cierpi na nadciśnienie tętnicze, zwyrodnienie kręgosłupa, nerwicę, ma również kłopoty ze wzrokiem – w dniu 8 czerwca 2010 r. otrzymała orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Jej starszy syn D. M. (1) cierpi na przewlekłą astmę oskrzelową, wykryto u niego poważną chorobę oka w postaci stożka rogówki. Przeszedł operację oka w R., która powiodła się. Z kolei R. M. (1) cierpi na schorzenia oczu i kręgosłupa. D. M. (1) z zawodu jest informatykiem, jednak z uwagi na problemy zdrowotne, nie ma pracy. R. M. (1) skończył studia na Akademii (...) i pracuje dorywczo. Natomiast R. J. jest na emeryturze. Sąd pierwszej instancji wskazał, że pominął dowód z opinii biegłych sądowych na okoliczność ustalenia, czy istnieje adekwatny związek przyczynowy pomiędzy obecnym stanem zdrowia powódki, a stanem technicznym przedmiotowego mieszkania – a to z uwagi na cofnięcie tegoż wniosku dowodowego przez powódkę w piśmie procesowym z dnia 10 grudnia 2012 r. Kolejne wnioski były zdaniem Sądu Okręgowego spóźnione. Przede wszystkim jednak nie została przedłożona kompletna dokumentacja medyczna obrazująca przebieg i rozwój chorób powodów – pozwanych wzajemnych, umożliwiającą wydanie kategorycznej opinii. Bez pełnej dokumentacji medycznej, a także braku zeznań powodów – pozwanych wzajemnych D. M. (1) i R. M. (1) przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych jest utrudnione.

Przy tym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że zarówno powództwo R. J. przeciwko Gminie Miejskiej K., jak i powództwo Gminy Miejskiej K. przeciwko R. J., R. M. (1) i D. M. (1) oraz powództwo wzajemne R. J., R. M. (1) i D. M. (1) przeciwko Gminie Miejskiej K. nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy uznał, że Gmina Miejska K. nie posiada legitymacji czynnej jako prowadzący cudze sprawy bez zlecenia we wniesieniu powództwa, przyjmując przy tym, że pozwani nie posiadają tytułu do zamieszkania w lokalu. .

Ustosunkowując się do roszczenia R. J., R. M. (1) oraz D. S. Okręgowy wskazał, że pozwana Gmina nie była właścicielem przedmiotowych lokali (nieruchomości), z których warunkami sanitarnymi powodowie wiążą jej odpowiedzialność. Nie może zatem ponosić odpowiedzialności za stan techniczny tej nieruchomości, który niewątpliwie wymagał remontu, a na który kategorycznie nie wyrażali zgody kolejni właściciele nieruchomości (tj. do czerwca 2009r. K. W., a następnie M. G.). Gmina wykazała, że podejmowała stosowne działania w kierunku przeprowadzenia prac remontowych, czy zawarcia umowy z R. J. – na co właściciele odmawiali wymaganej zgody. Dodatkowo sformułowane przez powodów roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne za naruszenie dobra osobistego w postaci zdrowia (art. 445 k.c.) opierają się na reżimie odpowiedzialności deliktowej uregulowanej w art. 415 i nast. k.c. Jako podstawę ewentualnej odpowiedzialności pozwanej Gminy należy przyjąć art. 415 k.c., gdyż działania gminy polegające na niewłaściwym zarządzie nieruchomością, nie przeprowadzeniu remontów nie mogą być traktowane jako działania władcze uzasadniające odpowiedzialność o której mowa w art. 417 k.c

Na powodach ciążył obowiązek wykazania przesłanek odpowiedzialności, co nie zostało zrealizowane. Nie została wykazana zarówno bezprawność zachowania Gminy Miejskiej K. – jej przedstawicieli, wina, jak też istnienie związku przyczynowego pomiędzy ewentualną krzywdą, a działaniem Gminy. Z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych wynika bowiem, że reprezentujący Gminę Zarząd (...) w K. podejmował szereg czynności zmierzających do utrzymania zarówno budynku nr (...), jak i znajdującego się w nim lokalu nr (...) w należytym stanie, dokonując niezbędnych napraw i wszelkich wymaganych prawem okresowych przeglądów. Gmina nie była właścicielem lokali i każdorazowo musiała przed przystąpieniem do prac remontowych uzyskiwać od właściciela nieruchomości akceptację planowanych zamierzeń – takiej zaś zgody właściciele odmawiali. Dodatkowo powódka utrudniała wykonywanie ciężących na pozwanej obowiązków. Sąd nie podzielił więc zasadności twierdzeń powodów wzajemnych, że strona pozwana dopuściła się zaniedbań w zakresie prawidłowego zarządzania nieruchomością położoną przy ul. (...) w K., co w konsekwencji miało doprowadzić do naruszenia zdrowia powodów. Powodowie nie wykazali również związku

przyczynowo-skutkowego pomiędzy stanem lokalu nr (...) w budynku nr (...) przy ul. (...) w K., a ich sytuacją zdrowotną. Odwoływali się oni do ekspertyz mikrobiologicznych dotyczących stanu zagrzybienia przedmiotowego mieszkania – pierwsza z nich pochodzi z 15 grudnia 2009 r., natomiast druga z 26 stycznia 2011 r., zaś z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych wynika, iż pozwani mieli opuścić lokal nr (...) w 2006 r. ukrywając się w sąsiednim pustostanie o numerze 2, zatem powołane jako dowód w sprawie ekspertyzy pochodzą z okresu, w którym w przedmiotowym lokalu już nie zamieszkiwali. Nie można w związku z tym na ich podstawie uznać, że stwierdzone w 2009 i 2011 r. zagrzybienia istniały także przed 2006 r. i w negatywny sposób oddziaływały na stan zdrowia powodów. Ponadto Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że z uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego dla K.z dnia 21 kwietnia 2008 r., sygn. akt I C 1213/06/S, wynika, że w sprawie o eksmisję R. J. i R. M. (1) z lokalu przy ul. (...) ustalono, że na datę orzekania nikt z rodziny R. J. nie cierpiał na obłożne choroby. Powodowie nie wykazali również w jaki sposób ujawnione zagrzybienie miałyby wywoływać schorzenia, na jakie cierpią członkowie całej rodziny. Jakkolwiek więc powodowie cierpią – jak wynika z przedłożonych dokumentów medycznych – na różnorodne choroby, jednak brak jest wystarczających podstaw do przyjęcia, iż źródłem tych schorzeń są warunki sanitarne panujące w mieszkaniu w budynku przy ul. (...) w K.. Przedłożone zaświadczenia lekarskie nie były wystarczające. Powodowie wprawdzie zaoferowali dowód z opinii biegłych określonych specjalności na okoliczność wykazania takowego wpływu, jednak w toku postępowania złożone wnioski dowodowe cofnęli, w związku z tym Sąd dowody te pominął. Nadto cierpiący na najpoważniejsze schorzenia D. M. (1) (stożek rogówki oka, który - według przedłożonej prywatnej opinii lekarskiej, zakwestionowanej przez stronę przeciwną – miał zostać wywołany przez jeden z grzybów pleśniowych) nawet nie stawiał się na rozprawie celem jego wysłuchania, co może świadczyć o tym, że nie jest do końca przekonany o zasadności zgłoszonego roszczenia, nie przedłożył też pełnej dokumentacji medycznej swojej choroby, co w rezultacie powoduje, że biegły sądowy nie miałby nawet materiału dowodowego do wydania stanowczej opinii w niniejszej sprawie. D. M. (1) przeszedł pomyślnie operację chorego oka w R.. Zatem włączenie odpowiednich metod leczenia klinicznego i chirurgicznego umożliwiło skuteczne przeprowadzenie operacji i powrót powoda do zdrowia. Odnośnie R. M. (1) przypomnieć należy, iż 2007 r. w ogóle wyprowadził się z przedmiotowej kamienicy i generalnie cieszy się dobrym zdrowiem. Z tych przyczyn Sąd uznał roszczenia powodów za nieusprawiedliwione i wniesione przez nich powództwa oddalił na mocy art. 415, 416 i 445 k.c.

Jako podstawę orzeczenia o kosztach procesu Sąd powołał art. 100 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wnieśli R. J., D. M. (1) i R. M. (1) dalej określani jako: powódka (tj.R. J.) ewentualnie określani zbiorczo jako: pozwani lub powodowie wzajemni, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik postępowania, a to:

- art. 217 §2i 3 k.p.c. poprzez pominięcie dowodów zgłoszonych przez pozwanych , mimo że okoliczności sporne nie zostały dostatecznie wyjaśnione, oraz przyjęcie, że wnioski dowodowe były spóźnione, mimo iż w sprawie wystąpiły wyjątkowe okoliczności,

- art. 232 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu dowodów w postaci opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia, czy istnieje związek przyczynowy pomiędzy stanem zdrowia pozwanych a stanem technicznym i higienicznym zajmowanego przez nich mieszkania oraz z dokumentacji medycznej obrazującej przebieg oraz rozwój chorób pozwanych, mimo iż w opinii Sądu ich przeprowadzenie okazało się konieczne dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy oraz mimo obowiązku Sądu czuwania nad tym, aby podstawą rozstrzygnięcia okazały się ustalenia faktyczne zgodne z prawdą, który to obowiązek można wywieść z art. 207§2, 240 § 2, 339 § 2 k.p.c.

- art. 231 k.p.c. poprzez

a) nieustalenie, iż okresie przed 2006r. stan lokali nr (...) nie odpowiadał wymogom wskazanym art. 22 ust. 1 ustawy z 5 XII 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń oraz chorób zakaźnych (tj. Dz.U. z 2013 r. poz. 947), zwaną dalej u.z.z.z., oraz art. 5 ust. 2 ustawy z 7 VII 1994 Prawo budowlane (tj. Dz.U. z 2013 r. poz. 1409), zwaną dalej upb, mimo iż stan lokalu ustalony przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w październiku 2009 (duże, mokre plamy zaciekowe na suficie, dziurawe zbutwiałe podłogi, zniszczona kabina natryskowa, powstawanie

cofki kanalizacyjnej w czasie korzystania z tej kabiny, przedostawanie się do lokalu gryzoni i zapachów przez otwory piwniczne) zgodnie z wskazaniami doświadczenia życiowego musiał być następstwem wieloletnich zaniedbań;

b) nieustalenie, iż ww. stan lokalu ustalony przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w październiku 2009 r. godził w społeczny i psychiczny dobrostan pozwanych, , który to stan jest elementem definicji zdrowia przyjętej przez Światową Organizację Zdrowia; a w konsekwencji :

c) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez poczynienie wewnętrznie sprzecznych ustaleń faktycznych, niezgodnych z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego oraz bez wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegających na ustaleniu przez Sąd, iż zdrowie pozwanych nie ucierpiało wskutek zamieszkiwania w lokalu nr (...), mimo iż stan tego lokalu, wyżej opisany, musiał godzić w stan pełnego, fizycznego, psychicznego i społecznego dobrostanu (dobrego samopoczucia) pozwanych, a więc naruszył ich dobro osobiste w postaci zdrowia.

Skarżący nadto zakwestionowali ustalenie przez Sąd Okręgowy, że:

a) D. M. (1) nie przeniósł się z matką i młodszym bratem do lokalu nr (...), co jest sprzeczne z ustaleniem , że nie mógł odnieść uszczerbku na zdrowiu wskutek przebywania w lokalu nr (...),

b) nikt z członków jej rodziny nie był chory z powodu nieustalenia tej okoliczności przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie w wyroku z dnia 21 kwietnia 2008r., sygn. I C 1213/06/S,

c) D. M. (1) nie był przekonany co do zasadności zgłoszonego roszczenia z powodu jego niestawiennictwa na rozprawie.

Nadto skarżący zarzucili:

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- błędne niezastosowanie art. 23 k.c. w zw. z art. 445 § 1 i 448 k.c. poprzez:

a) niestwierdzenie naruszenia dóbr osobistych pozwanych w postaci wolności i nietykalności mieszkania, mimo iż naruszenie tych dóbr przez Gminę jednoznacznie wynika z okoliczności przytoczonych przez pozwanych na uzasadnienie swoich roszczeń i ustalonych przez Sąd w zaskarżonym wyroku, tj. konieczności opuszczenia przez R. J. i R. M. (1) lokalu nr (...) ze względu na znęcanie się E. M. nad pozwanymi, wobec którego to E. M. orzeczono eksmisję, niewykonaną wskutek niewywiązania się przez Gminę z obowiązku zapewnienia pomieszczenia tymczasowego;

b) niestwierdzenie naruszenia dobra osobistego D. M. (1) w postaci zdrowia z tego względu, iż wskutek przeprowadzenia operacji chirurgicznej powrócił do zdrowia;

- błędną wykładnię art. 6 k.c. w zw. z art. 24 k.c. poprzez stwierdzenie, że to na pozwanych ciążył obowiązek wykazania bezprawności naruszenia przez Gminę ich dóbr osobistych;

- błędne niezastosowanie przy ocenie prawnej zaniechania Gminy art. 71 ust. 1 zdanie drugie Konstytucji, art. 11a ustawy z 29 VII 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz.U.. 180, poz. 1493) oraz z art. 1046 § 4 k.p.c. w brzmieniu nadanym ustawą z 2 lipca 2004 r o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw

- błędne niezastosowanie przy ocenie prawnej zaniechania Gminy art. 5 ust. 2 prawa budowlanego, dalej u.p.b., art. 61u.p.b., art. 13 ust.1 ustawy z 6 września 2001 o chorobach zakaźnych i zakażeniach (Dz.U. Nr 126, poz. 1384), zwaną dalej u.c.z.z. i art. 22 ust. 1 u.c.z.z

- błędne niezastosowanie art. 417 § 1 k.c. oraz błędne zastosowania art. 415 k.c. poprzez uzależnienie powstania odpowiedzialności odszkodowawczej Gminy od stwierdzenia winy Gminy co najmniej w zakresie skutków niewywiązania się przez Gminę z obowiązku wynikającego z art. 71 ust. 1 zdanie drugie Konstytucji, art. 1 la ustawy

z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz.U. Nr 180, poz. 1493) oraz z art. 1046 § 4 k.p.c. w brzmieniu nadanym ustawą z 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw Dz.U. Nr 172, poz. 1804;

- błędne niezastosowanie art. 754 k.c. poprzez ustalenie legalności postępowania Gminy ze względu na brak zgody właścicieli kamienicy na przeprowadzenie przez Gminę określonych napraw, remontów oraz podjęcie innych działań koniecznych dla poprawienia stanu technicznego, sanitarnego i higienicznego lokalu nr (...), mimo że ww. przepis stanowi, iż wola właściciela jest irrelevantna prawnie, jeżeli sprzeciwia się ustawie lub zasadom współżycia społecznego.

Skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I i III poprzez uwzględnienie wytoczonych przez pozwanych powództwa w całości, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów postępowania według nom, oraz przyznanie pełnomocnikowi pozwanych od Skarbu Państwa kosztów udzielonej z urzędu pomocy prawnej w postępowaniu apelacyjnym, które nie zostały pokryte .

Ewentualnie pozwani (powodowie wzajemni) wnieśli uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Apelujący wnieśli także o przeprowadzenie dowodu z:

opinii Zakładu (...) w przedmiocie czy istnieje adekwatny związek między naruszeniem zdrowia pozwanych /powodów wzajemnych a występowaniem w atmosferze lokalu stwierdzonych licznych bakterii i grzybów pleśniowych, które zagrażają życiu. Uzupełniając apelację R. J. podniosła, że w lokalu ilość bakterii przekracza dopuszczalne normy , podtrzymała zarzut o błędach w ustaleniach w ustaleniach i uwypukliła cierpienia jej syna związane z chorobą oczu.

Gmina Miejska K. wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Postanowieniem z dnia 4 lutego 2015r. sygn. akt I C 1036/10 Sąd Okręgowy w Krakowie odrzucił apelację wniesioną imieniem D. M. (1) i R. M. (1) k-901). Postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2015r. odrzucono zażalenie R. J. wniesione także jako pełnomocnik R. M. (1) i D. M. (1) (k-916) .

Rozpoznając apelację R. J. Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności zauważa, że szeroka podstawa faktyczna roszczenia o zapłatę kwoty 650000zł wykraczająca poza wcześniej zgłoszone żądania zapłaty 75000zł i 925000zł nie pozwala na dalej idące odrzucenie pozwu, niż wynikające z postanowienia tut. Sądu z dnia 26 lipca 2012 r., sygn. akt I ACz 1102/12.

Sąd drugiej instancji uznał w zasadzie za własne ustalenia Sądu Okręgowego i zważył co następuje:

Sąd Okręgowy nie naruszył zasad logiki i doświadczenia życiowego uznając za wiarygodne dowody wskazujące na podejmowanie przez Zarząd (...) w K. czynności zmierzających do utrzymania zarówno budynku nr (...), jak i znajdującego się w nim lokalu nr (...) w należyтым stanie, dokonując niezbędnych napraw i wymaganych prawem okresowych przeglądów. To że budynek mógłby być w lepszym stanie przy większym zaangażowaniu środków podmiotów wykonujących zarząd nie jest wystarczające dla uwzględnienia żądania. Fakt, czy R. J. potwierdziła odbiór prac posadzkarskich czy też tylko była uczestnikiem odbioru nie uchyla mocy dowodowej tego dokumentu (k-77). Przekonanie powódki o większej doniosłości jej zeznań nie wystarcza do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 233§1k.p.c. i przyjęcia , że przed 2009r. stan lokali nr (...) był katastrofalny. Z zeznań J. C. wynika że stan lokalu mieszkalnego nr (...) był dostateczny do zamieszkania. Z zeznań A. B. koleżanki powódki wzajemnej wynika, że pokój który zajmowała powódka w 2006r. był zadbane i czysty a tylko kuchnia którą zajmował E. J. był zaniedbana. Powódka zeznała, że nie korzystała z tej kuchni z uwagi na zachowanie męża. Z przywołanych zeznań A. B. wynika , że D. zachorował dopiero na czwartym roku informatyki. Być może ma to związek z toksycznym grzybem w mieszkaniu jednakże grzyb ten stwierdzono dopiero w 2009r. Opinia mikrobiologiczna pochodzi z grudnia 2009r. i została potwierdzona w 2011r. a więc w okresie gdy powódka zajmowała już lokal nr(...). Powódka nie wykazała by Gmina w okresie do 2009r. wiedząc o istnieniu toksycznego grzyba w jej lokalu nie

wykonała koniecznego dla bezpieczeństwa mieszkańców remontu mając ku temu możliwość i obowiązek. Obowiązki Gminy o charakterze cywilnoprawnym co do remontu zdaniem Sądu Okręgowego można wyprowadzić względem lokatora z obowiązków wynajmującego (który jest niezależny od tytułu własności – vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2006 r. IV CK 336/05 LEX nr 17824) a więc z art. 6a ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, przy uwzględnieniu , że jednostki Gminy przejęły obowiązki wynajmującego od jednostek państwowych prowadzących sprawy lokalowe w okresie szczególnego trybu najmu a po jego zniesieniu zarząd lokalami nie został przekazany właścicielom, a ci przynajmniej do 2008r. nie upoważniali Gminy do takiego zarządu. Brak wykonywania tych obowiązków rodzi względem najemcy odpowiedzialność wynikającą ze stosunku najmu w sferze majątkowej, bez powiązania jednak tych obowiązków z przewidywalnością, jak naruszenie tych obowiązków może wpłynąć na życie czy zdrowie osób zamieszkujących, nie można przypisać zarządcy odpowiedzialności za uszczerbek na zdrowiu najemcy. Nienależyte wykonanie zobowiązania zarządcy nie jest równoznaczne z deliktem. Bezprawność zachowania sprawcy będąca przesłanką kwalifikacji zdarzenia jako czynu niedozwolonego polega na naruszeniu konkretnych przepisów lub reguł nie mających postaci normatywnej, które jednak obowiązują powszechnie, niezależnie od łączącego strony stosunku prawnego i na ogół nie mieści się w tym pojęciu niezastosowanie się do cudzego prawa podmiotowego wynikającego ze stosunku obligacyjnego lub prawa rzeczowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2015 r. IV CSK 410/14 LEX nr 1650116). Ma to o tyle znaczenie , że roszczenia oparte były na zaniechaniu a to wymaga wskazania podstaw obowiązku działania Gminy K.. Powódka wzajemna nie realizowała w tej sprawie roszczeń najemcy opartych na przepisach o najmie, w tym zawartych w ustawie o ochronie praw lokatorów. Ponadto Gmina prowadząc cudzą sprawę bez zlecenia zawiadomiła właściciela o konieczności remontu przeciwdziałającemu takiemu stanowi oczekując jego zleceń (art. 753k.c.). Właściciel K. W. wyraźnie zeznał, że nie wyrażał zgody na remont i był zawiadamiany o złym stanie technicznym nieruchomości. Dopiero więc w sytuacji niebezpieczeństwa grożącego bezpośrednio dobrom osobistym powódce gmina miała obowiązek działać, gdyż w takiej sytuacji właściciel nie może się sprzeciwić użyciu a nawet uszkodzeniu lub zniszczeniu jego rzeczy przez inną osobę, jeżeli to jest konieczne do odwrócenia tego niebezpieczeństwa. Powódka winna wykazać więc, że istniał stan zagrażający zdrowiu, wymagający podjęcia decyzji o remoncie nawet bez zgody właściciela a gmina nie podjęła koniecznych czynności i to zaniechanie miało wpływ na stan zdrowie powodów. Powódka nie wykazała by do 2009r. stan lokalu nr (...) zagrażał zdrowiu i bezpieczeństwu mieszkańców a sam fakt, że lokal wymagał napraw nie jest wystarczające do przypisania odpowiedzialności deliktowej. Stan całego budynku nie był idealny skoro w styczniu 2009r. (k-480) istniała konieczność remontu dachu i właściciel upatrywał w tym zaniedbań gminy co jednak nie jest równoznaczne ze stanem zagrażającym życiu czy zdrowiu mieszkańców. Właściciel warunkował wówczas przejęcie budynku od wyeksmitowania dwóch lokatorów. Takich warunków nie mógł stawiać. Obowiązek prowadzenia cudzych spraw istnieje dopóty, dopóki właściciela nie może się nią sam zająć. Nie dotyczy więc to sytuacji gdy właściciel nie chce zająć się nieruchomością. Powódka nie wykazała jednak by do 2009r. Gmina w okresie zarządu wiedząc o istnieniu w lokalu nr (...) stanu zagrzybienia i jego toksyczności nie wykonała remontu, mając ku temu możliwość i obowiązek a tylko wówczas można przypisać jej winę za zaniechanie usunięcia stanu zagrażającego zdrowiu. Zaniedbywanie obowiązków zarządcy samo w sobie bez odwołania się do powiązania z zagrożeniem dla zdrowia i życia najemcy nie jest wystarczające do powstania odpowiedzialności zarządcy za naruszenie dóbr osobistych czy też za wywołanie rozstroju zdrowia. Jeżeli tego zagrożenia nie stwierdzono to właściciel a więc K. W. powinien decydować o ewentualnym remoncie i ewentualnie dochodzić od gminy roszczeń z tytułu nienależytego wykonywania zarządu nawet jeżeli twierdził, że ten zarząd był sprawowany nienależycie. Dopiero więc jeżeli ujawnił się stan lokalu, który uniemożliwiał dalsze przebywanie ludzi to Gmina jako wynajmujący lokal i zarządca nieruchomości powinna przeciwdziałać temu stanowi. Dokumenty stwierdzające istnienie grzyba toksycznego i stwierdzenie przez biegłego, że stan w październiku 2009r. uniemożliwia zamieszkiwanie tam ludzi nie tworzą domniemania , że taki stan istniał wcześniej. W okresie wcześniejszym Gmina ponadto dokonywała remontów i trudno obciążyć ją zawinionym doprowadzeniem do stanu stwierdzonego w 2009r. a tym bardziej skutkami tego stanu w dobrach powodów, szczególnie, że sama powódka uniemożliwiała nawet stwierdzenie stanu technicznego jej lokalu. Trudne warunki mieszkaniowe są podstawą do obniżenia czynszu czy innych roszczeń najemcy zmierzających do poprawienia stanu lokalu i dopiero ewentualny stan zagrażający zdrowiu lokatorów, uniemożliwiający zamieszkiwanie, może być podstawą do kształtowania dalej idących roszczeń w związku z zaniechaniem podjęcia odpowiednich działań. Gminie nie można też przypisać niedbalstwa

doprowadzenia do degradacji budynku skoro podejmowała ona jako zarządca czynności zarządu. Nawet jednak jeżeli takie niedbalstwo było, to nie oznacza to, że było ono przyczyną zagrożenia dla zdrowia powódki i jej rodziny. Zły stan techniczny lokalu nie jest równoznaczny ze stanem uniemożliwiającym zamieszkanie czy zagrażający zdrowiu. Wbrew stanowisku powódki nie można więc przyjąć domniemania faktycznego dotyczącego wieloletnich zaniedbań zarządcy budynku, które w oczywisty sposób miałyby stworzyć i utrzymać stan zagrożenia zdrowia rodziny powódki, skoro zagrzybienie mogło powstać na skutek uszkodzenia dachu a konieczność naprawy dachu stwierdzono ok. 2008- 2009r. Dodatkowo z zeznań świadków wynika, że to E. M. doprowadzał do uszkodzenia lokalu nr (...). Z dowodów przedłożonych przez powódkę w sprawie nie wynika też by przedłożyła ona Gminie jeszcze przed działaniem Inspektora Sanitarnego w K. dane jasno wskazujące, że stan lokalu nr (...) zagraża zdrowiu i uniemożliwiającym tamże zamieszkiwanie. Wykazano natomiast, że Gmina w sposób dostateczny wykonywała remonty natomiast powódka uniemożliwiała przeprowadzenie kontroli stanu lokalu mimo, że na podstawie art. 10 ust. 3 ustawy o ochronie praw lokatorów była zobowiązana do udostępnienia lokalu celem przeglądu stanu lokalu.

Brak jest bezprawności co do odmowy przydzielenia powódce lokalu socjalnego i w tym zakresie Sąd jest związany orzeczeniami wydanymi w trybie administracyjnym, że powódka nie spełniała kryteriów do dokonania przez gminie takiego przydziału. Nie zostało także wykazane by np. nadzór budowlany nakazał opróżnienie lokalu nr (...) i by np. gminie w okresie wynajmowania obciążał publicznoprawny obowiązek dostarczenia lokalu zamiennego. Nie było więc podstaw do przekwaterowania powódki i jej rodziny. W 2008r. tj w okresie bezpośrednio poprzedzający ujawnienie się stanu zagrażającego zdrowiu właściciel żądał zaniechania czynności zarządu od gminy i ta nie mogła wbrew woli właściciela podejmować czynności remontu. Zaniechania pozwanej wykonania remontu przy sprzeciwie właściciela nie były bezprawne nawet jeżeli prowadziło to do degradacji substancji mieszkaniowej.

Sytuacja ta zmieniła się nieco po zbyciu nieruchomości na rzecz M. G. tj. z końcem czerwca 2009r. Z akt wynika, że przejął on zarząd dopiero w 2011. Gmina musiała mieć już ujawnieniu jej treści pisma Powiatowego Inspektora (...)a więc pod koniec 2009r. świadomość konieczności podjęcia czynności przeciwdziałającym i zapobiegającym zakażeniom i chorobom zakaźnym, a więc konieczności dokonania remontu w celu usunięcia toksycznego zagrzybienia zagrażającego zdrowiu jak i w celu zwalczania gryzoni, tj. doprowadzenia do bezpiecznego użytkowanie obiektu. Pismo Powiatowego Inspektora (...) w K. stwierdzające stan sanitarno –higieniczny lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) i wskazujące na naruszenie art. 22 ust. 1 ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (Dz.U. 2008r. Nr 234 poz. 1570 ze zm.) jednoznacznie sygnalizuje konieczność podjęcia przez właściciela, posiadacza lub zarządcę czynności zmierzających do utrzymania lokalu w należyтым stanie higieniczno-sanitarnym w celu zapobiegania zakażeniom i chorobom zakaźnym. Stwierdzony tamże stan uzasadniał podjęcie działań także w oparciu o art. 61 pkt 2 prawa budowlanego skoro istniał stan zagrażający bezpiecznemu użytkowaniu obiektu. Wprawdzie z zeznań świadka C. wynika, że dostarczano właścicielom dokumenty stwierdzające stan budynku, jednakże nie jest wiadome czy stan stwierdzony przez Inspekcję Sanitarną był sygnalizowany nowemu właścicielowi M. G.. Tym samym to Gminę jako podmiot wykonujący faktycznie zarząd obciążał publicznoprawny obowiązek przeciwdziałania stanowi stwierdzonemu przez Powiatowego Inspektora(...). Obowiązek ten zresztą dotyczył częściowo także R. J. jako posiadacza lokalu. Zaniechanie zastosowania się do obowiązku wynikającego z prawa materialnego publicznego może prowadzić do powstania odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c. w zw. z art. 445k.c. (ewentualnie 416 zw. z art. 445 k.c. za winę organu). Nie mógł być tu podstawą w odniesieniu do Gminy art. 417§2 k.c. skoro wykonywanie obowiązków zarządcy nie jest wykonywaniem władzy publicznej. Oceniając zasadność apelacji powódki na podstawach deliktowych Sąd drugiej instancji zauważa za Sądem Okręgowym, że powódka od 2006r. zajmowała także lokal nr (...) (2a) i nie istniała konieczność zamieszkiwania w zagrzybionym lokalu nr (...). Dodatkowo na skutek wypowiedzenia z grudnia 2009r. powódka utraciła tytuł do zajmowania lokalu nr (...) i winna była zwrócić lokal nr (...) po zakończeniu najmu. Pozwana Gmina nie miała obowiązku dostarczyć jej lokalu socjalnego, co zostało stwierdzone w postępowaniu administracyjnym. R. J. nie może więc kierować roszczeń do Gminy wynikających z konieczności zamieszkiwania w zagrzybionym lokalu nr (...) skoro obecność jej w lokalu mieszkalnym nr (...) wynikała tylko z jej woli. Z prawidłowych ustaleń wynika bowiem, że zajmowała ona wówczas także lokal nr (...) (...).którego stan nie uniemożliwiał zamieszkiwania. Eksmisja z tego lokalu została oddalona i nie było konieczności dalszego zamieszkiwania w lokalu nr (...). Trudno w takiej sytuacji przypisać pozwanej Gminie odpowiedzialność względem

powódki za ewentualną winę jej pracowników lub organów polegająca na tym, że po otrzymaniu pisma Inspektora Sanitarnego nie podjęli oni nawet wbrew woli właściciela decyzji o remoncie lub przynajmniej nie zawiadomili kolejnego właściciela o koniecznych działaniach usuwających wiadomy im stan zagrożenia wskazany przez inspekcję sanitarną. Ewentualną odpowiedzialność za zaniechanie czynności po 2009r. a przed przekazaniem zarządu nowemu właścicielowi w 2011r. można tylko łączyć z koniecznością zajmowania przez powódkę w tym okresie lokalu nr (...) a tej konieczności nie było, skoro Sąd drugiej instancji w 2008r. uznał w sprawie o eksmisję, że powódka może nadal zajmować lokal nr (...) (...)oddalając apelację od wyroku oddalającego powództwo. Nie zostało zaś wykazane, że stan lokalu nr (...) (...) uniemożliwił zamieszkiwanie. R. M. (1) wyprowadził się w 2007r. i jego stan zdrowia nie mógł być powiązany z zaniechaniem czynności sygnalizowanymi w 2009r. Nic zaś nie stało na przeszkodzie by w jego miejsce w lokalu nr (...) zamieszkał D. M. (1) skoro jego zamieszkiwanie w lokalu nr (...) zagrażało jego zdrowiu. Niezależnie od tego apelację tego powoda wzajemnego odrzucono.

Nie jest też zasadny zarzut naruszenia art. 217 §2i 3 k.p.c. Wniosek dowodowy powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego został cofnięty (k-378). Kolejny wniosek z września 2013r. (k-501) na okoliczność istnienia związku przyczynowo skutkowego pomiędzy warunkami w mieszkaniu nr (...) a stanem zdrowia dotyczył D. M. (1), a wniosek z września 2013r nie dotyczył powódki. Ponowienie więc tego wniosku w odniesieniu do R. J. na ostatniej rozprawie w dniu 26 września 2014r. mogło być potraktowane jako prowadzące do przewłoki. Dodatkowo sama R. J. w sprawie o eksmisję zeznawała w sprawie I C 1213/06/S (k-97 tych akt), że nikt z rodziny nie cierpiał na choroby obłężne, nikt nie miał orzeczonej niepełnosprawności a tylko syn leczy się na astmę. Nie zostało też wykazane by pozwana zachorowała na choroby zakaźne a jej schorzenia stwierdzone w przedłożonych dokumentach lekarskich w postaci nadciśnienia z upośledzeniem lewej komory serca (k-115) i zwyrodnienie kręgosłupa (k- 116) nie są typowymi konsekwencjami zamieszkania w zagrzybionym lokalu czy lokalu w którym pojawiają się gryzonie. Odpowiedzialność odszkodowawcza opiera się na adekwatnym związku przyczynowym (art. 361§1 k.c.). Obowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa zaniechania, z którego szkoda wynikła. Także brak przedłożenia odpowiedniej dokumentacji lekarskiej sprzed 2009r., która pośrednio mogłaby wskazywać na istnienie przyczyn zachorowania na chorobę oczu nie pozwala powiązać obecnego stanu zdrowia powódki z wiadomym Gminie stanem lokalu, uniemożliwiającym pobyt tam ludzi. Zgłoszenie w postępowaniu apelacyjnym dowodu z opinii Zakładu (...)na okoliczność istnienia adekwatnego związku między naruszeniem zdrowia powodów wzajemnych a występowaniem w lokalu licznych bakterii i grzybów pleśniowych, które zagrażają życiu jest w odniesieniu do powódki spóźnione, i jako taki należało ten wniosek pominąć (art. 381k.c.). Brak było podstaw do działania Sądu z urzędu skoro strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników. W odniesieniu do pozostałych powodów wzajemnych, których apelację odrzucono, jest to dowód zbędny. Wprawdzie obecność grzyba toksycznego w mieszkaniu można prima facie wiązać ze schorzeniami D. M. (1) jednakże jak wyżej wskazano nie istniała już w 2009r. konieczność jego zamieszkiwania w lokalu nr(...). R. M. (1) wyprowadził się z lokalu w 2007r. a więc jeszcze przed stwierdzeniem toksyczności i D. mazur mógł przenieść się do lokalu nr (...) w jego miejsce. Ponadto apelacje powodów wzajemnych zostały odrzucone a brak ich współuczestnictwa jednolitego z powódką wzajemną nie pozwala na uznanie skutecznego wniesienia apelacji na rzecz pozostałych powodów wzajemnych.

Powódka opierała swoje roszczenie na przepisach o ochronie dóbr osobistych co nie zwalniało jednak z rozważenia ogólnych podstaw odpowiedzialności deliktowej. Sąd pierwszej instancji prawidłowo więc uznał, że przy wywołaniu rozstroju zdrowia bardziej zasadne było rozpoznanie żądania w oparciu o przepisy art. 444, 445, gdyż te przepisy pochłaniają żądanie oparte na art. 448k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2006r. II CSK 280/06 LEX nr 232817). Z przyczyn wyżej podanych ta zaś podstawa nie może zachodzić.

Odnosząc się do powołanych w apelacji przepisów o ochronie dóbr osobistych Sąd Apelacyjny podkreśla, że nie uznaje za dobro osobiste prawo do życia w dobrych warunkach lokalowych, natomiast poprzez drastyczne naruszenie podstawowych obowiązków utrzymania lokalu w stanie nadającym się do zamieszkania może być naruszone zdrowie i godność człowieka, które niewątpliwie są dobrami osobistymi. Dobrem jest także nietykliwość mieszkania co ipso iure wynika z art. 23 k.c. W tym jednak zakresie brak jest ustaleń wskazujących by na skutek zaniechań Gminy doszło do naruszenia zdrowia powódki. Nie ma naruszenia dóbr osobistych w przypadku tylko uciążliwości związanych z

zamieszkiwaniem w lokalu o niskim standardzie, nawet jeżeli ze ten standard odpowiada zarządca. Najemca może wypowiedzieć najem, wyprowadzić się czy też dokonać napraw obciążających wynajmującego na jego koszt. Gmina nie zmuszała powódki wzajemnej do zamieszkiwania w tych lokalach a po stwierdzeniu zagrzybienia powódka nie musiała znosić zagrożenia jej zdrowia poprzez dalsze korzystanie z lokalu nr(...).

Tego zmuszania nie można także wiązać z niedostarczeniem pomieszczenia tymczasowego byłemu mężowi powódki, choć takiej podstawy co do zasady nie można wykluczyć. Przepis art. 1046§4 k.p.c. w brzmieniu wynikającym z ustawy z dnia 2 lipca 2004r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U., 204r. Nr 172 poz. 1804) stanowi jasny nakaz wstrzymania egzekucji i obowiązku opróżnienia lokalu do chwili zapewnienia dłużnikowi pomieszczenia tymczasowego przez jeden z podmiotów wymienionych w art. 1046 § 4 i 5 k.p.c. Przepis ten nie określał wyraźnie kogo obciąża obowiązek dostarczenia pomieszczenia tymczasowego. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia z dnia 4 grudnia 2007 r. K 26/05 OTK-A 2007/11/153, Dz.U.2007/231/1703 stwierdził m.in. z tej właśnie przyczyny, że wskazana norma jest niezgodna z art. 2 Konstytucji i wynikającą z niego zasadą prawidłowej legislacji, z art. 45 ust. 1 oraz z art. 64 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a ponadto w zakresie, w jakim dotyczy wykonania obowiązku opróżnienia lokalu mieszkalnego orzeczonego wyrokiem sądowym z powodu znęcania się nad rodziną, jest niezgodna także z art. 71 ust. 1 Konstytucji. Trybunał dokonał interpretacji, że obowiązek Gmin dostarczenia pomieszczenia tymczasowego przy eksmisji lokalu mieszkalnego orzeczonego wyrokiem sądowym z powodu znęcania się nad rodziną można natomiast wyinterpretować z art. 71 ust. 1 Konstytucji. Wskazał przy tym w uzasadnieniu, że regulacja prawna dotycząca gmin, zawarta w art. 1046 § 4 k.p.c., jest nieprecyzyjna i nie pozwala na przyjęcie, że gmina ma obowiązek "wskazania" pomieszczenia tymczasowego, rozumiany jako obowiązek zapewnienia takiego pomieszczenia. W orzecznictwie uznawano jednak, że na ogólnych zasadach możliwe jest przypisanie gminie odpowiedzialności za zaniechanie wskazania (na wezwanie komornika) tymczasowego pomieszczenia dla dłużnika mającego opuścić lokal na podstawie tytułu orzekającego eksmisję w związku z przemocą w rodzinie. Jest to bowiem odpowiedzialność względem wierzyciela (a więc także powódki posiadającej tytuł do eksmisji byłego męża) za niemożliwość wykonania orzeczenia. Zapewnienie wykonalności orzeczeń stanowi wykonywanie władzy publicznej. Podstawę odpowiedzialności stanowi w tym przypadku przepis art. 417§ 1k.c., który nie wymaga wykazania winy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2011 r. III CZP 48/11 OSNC 2012/5/57, Prok.i Pr.-wkł. (...), LEX nr 1070592, Biul.SN 2011/12). Ewentualne więc zaniechanie podjęcia przez gminę czynności w toku egzekucji uniemożliwia wierzycielowi przeprowadzenie skutecznej egzekucji. Obowiązek dostarczenia pomieszczenia tymczasowego stanowi element wykonywania władzy publicznej scedowany na jednostkę samorządu terytorialnego. Jakkolwiek więc przepis artykułu 71 ust. 1 zdanie drugie i art. 75 ust. 1 Konstytucji jako normy programowe nie tworzą bezpośrednio żadnych roszczeń dla indywidualnych podmiotów w stosunku do organów państwa i nie są źródłem konkretnych obowiązków gminy w stosunku do rodzin doznających przemocy, to już brak odpowiedniego zapewnienia wykonania orzeczenia, którego częścią jest zapewnienie pomieszczenia tymczasowego eksmitowanemu, może już rodzić odpowiedzialność. Co do zasady możliwe więc byłoby skonstruowanie odpowiedzialności za krzywdę wynikającą z wymuszeniem zmiany dotychczasowego miejsca zamieszkania R. J. i koniecznością przeprowadzki do innego lokalu. Z ustaleń jednak wynika, że pozwana zajęła lokal nr (...) już w 2006r. W sprawie o eksmisję (k-73 akt INc 745/10/05, I C 243/12) powódka twierdziła, że wyprowadziła się z powodu tego, że mąż się nad nią znęca. Wskazała tam wprawdzie, że komornik nie wykonuje eksmisji, jednakże wskazywała jako przyczynę, że komornik wadliwie żąda opłaty w kwocie 1500zł za wykonanie eksmisji a następnie żąda uzasadnień wyroków. Nawet z twierdzeń powódki składanych w toku procesu wynika, że Komornik na początku egzekucji to od powódki a nie od Gminy żądał dostarczenia pomieszczenia tymczasowego. Skargi na czynności komornika nie przyniosły skutku. Z postanowienia zaś Sądu Rejonowego dla (...)z dnia z dnia 10 stycznia 2008r. sygn. akt I Co 1928/07/S wynika, że Sąd ten nakazał wstrzymać egzekucję do czasu gdy Gmina Miejska K. wskaże pomieszczenie tymczasowe. Nakazano tamże (k-111 akt INc 745/10/05 (później I C 243/12) by komornik zwrócił się do gminy o wskazanie pomieszczenia tymczasowego. Wskazywałoby to, że nie zobowiązywano Gminy w ramach czynności egzekucyjnych do dostarczenia pomieszczenia tymczasowego. Jednakże z pisma z dnia 16 lutego 2009r. wynika, że pozwana nie uznawała swego obowiązku dostarczenia pomieszczenia tymczasowego już w dniu 24 sierpnia 2007r. Nie wykazano jednak by przed przeprowadzką powódki do lokalu nr (...) w 2006r. komornik jako organ egzekucyjny zwracał się do Gminy o dostarczenie pomieszczenia tymczasowego i

by to zaniechanie w toku czynności egzekucyjnych spowodowało konieczność przeniesienia się do lokalu nr (...) (...) W połowie roku 2007r. E. M. wyprowadził się zresztą z lokalu nr (...). Nawet więc jeżeli R. J. jako osoba pokrzywdzona w wyniku przemocy w rodzinie została zmuszona do opuszczenia lokalu nr (...) i schronienia w lokalu nr (...) to jej dobro w postaci w postaci nietykalności mieszkania i wolności osobistej zostały naruszone przez E. M. i ewentualnie Komornika, który nie przystąpił niezwłocznie do czynności egzekucyjnych i nie wezwał w 2006r. Gminy do dostarczenia pomieszczenia tymczasowego. Podstawa faktyczna niedostarczenia pomieszczenia tymczasowego nie była powiązana z roszczeniem pozostałych powodów wzajemnych. Powództwo o zapłatę kwoty 650000zł dotyczyło tylko powódki. Młodszy syn zresztą mieszkał z nią a nie wykazano też by po zwróceniu się do pozwanej Gminy przez komornika o dostarczenie pomieszczenia zastępczego starszy syn był zmuszony zamieszkiwać w lokalu nr (...) a tym bardziej, że musiał on znosić naganne zachowania ojca skoro ojciec faktycznie nie mieszkał w lokalu nr (...) od połowy 2007r. Sąd pierwszej instancji nie musiał więc rozważać tego źródła odpowiedzialności skoro bezpośrednią przyczyną przeniesienia do lokalu nr (...) było zachowanie E. M. i to on dopuszczał się zachowań sprzecznych z zasadami współżycia społecznego. To przede wszystkim przemoc w rodzinie narusza podstawowe prawa człowieka, w tym prawo do życia i zdrowia czy też bezpieczeństwa mieszkania. Konieczność znoszenia zachowań eksmitowanego jest powiązane wprawdzie skutkowo z ewentualnym zaniechaniem dostarczenia pomieszczenia tymczasowego jednakże w tym przypadku nie można Gminie przypisać adekwatnego przyczynienia się do tego stanu poprzez zaniechanie wykonywania władzy publicznej, skoro wyprowadzenie nastąpiło jeszcze przed skierowaniem do Gminy wezwania w ramach czynności egzekucyjnych. Nie można też konstruować odpowiedzialności na tej podstawie, że na skutek późniejszego niedostarczenia pomieszczenia tymczasowego powódka nie mogła powrócić do lokalu nr (...), skoro połowie 2007 r. E. M. wyprowadził się z lokalu nr (...), a powódka dalej korzystała z tego lokalu mimo kwestionowania jego stanu technicznego i jednocześnie nadal korzystała z lokalu nr (...). Nie kwestionując więc wyrażanego w orzecznictwie stanowiska (m.in. w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 18 października 1967 r. II CZ 92/67 OSP 1970/2/36), że korzystanie w określony sposób z zajmowanego pomieszczenia położonego we wspólnym mieszkaniu może stanowić - w zależności od uzasadnienia tego żądania - dochodzenie ochrony dobra osobistego to należy przyjąć, że przesłanki te w tym przypadku nie zostały wykazane. Powódka dochodząc roszczeń na podstawie przepisów o ochronie dóbr osobistych wprawdzie nie musi wykazywać bezprawności jednakże musi wykazać fakt naruszenia dobra i związek przyczynowy pomiędzy działaniem lub zaniechaniem pozwanego a tym naruszeniem. Dopiero wówczas pozwany winien wykazać ewentualny brak bezprawności. W tym przypadku powódka nie wykazała związku o jakim mowa w art. 361§1 k.c. pomiędzy niedostarczeniem pomieszczenia zastępczego a naruszeniem jej dóbr w wyniku konieczności zmiany miejsca zamieszkania.

Nie było też podstaw do przypisania pozwanej Gminie odpowiedzialności za naruszenie dóbr z pozostałych przyczyn. Kierowanie do powódki pism czy roszczeń w związku z wykonywanymi czynnościami zarządu bez zlecenia czy w ramach zlecenia właściciela jak też składanie niezasadnych pozwów samo w sobie nie jest czynnością bezprawną co więcej obiektywnie nie godzi w dobra osobiste. Także nie godzi w dobra osobiste osób trzecich niepodpisanie protokołu odbioru lokalu przez wynajmującego z najemcą, który nie odnowił lokalu. Ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być dokonana „według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta zachowaniem innej osoby”, lecz musi mieć charakter obiektywny (tak też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2002 r., sygn. akt II CKN 953/00, LEX nr 55098; podobne wyrok z dnia 11 marca 1997 r., sygn. akt III CKN 33/97, OSNC 1997/6 - 7/93). Także kierowanie wezwań o charakterze cywilnym czy kierowanie roszczeń na drogę postępowania cywilnego nie stanowi dręczenia i obiektywnie nie narusza dóbr w postaci czci a tym bardziej nie godzi w zdrowie, nawet jeżeli te roszczenia byłyby ostatecznie niezasadne. Pozwana Gmina nie może więc na podstawie art. 24 i 448 k.c. odpowiadać ani za subiektywne odczucia powódki naruszenia godności ani jej odczucia złej kondycji psychicznej wywołanej ciągłymi roszczeniami. Brak związku przyczynowo skutkowego pomiędzy obowiązkiem gminy dostarczenia pomieszczenia tymczasowego (tj wykonywaniem władzy publicznej) a wyprowadzeniem powódki z lokalu mieszkalnego nr (...) wyklucza także ewentualny związek z ewentualną szkodą na osobie powódki a tym samym nie uzasadnia także odpowiedzialności na podstawie art. 417²k.c. .

Powyższe czyni apelację powódki niezasadną. O oddaleniu tego środka odwoławczego orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd drugiej instancji uznał podstawy do odstąpienia od obciążenia powódki kosztami postępowania

apelacyjnego. Przemawia za tym charakter sprawy, znaczenie roszczenia dla R. J. i jej subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia, w kontekście usprawiedliwionego zarzutu, że to pozwana Gmina była obowiązana do dostarczenia pomieszczenia tymczasowego E. M. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1968 r. II PR 161/68 LEX nr 13966 i postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I Cz 110/07, LEX nr 621775, z dnia 1 grudnia 2011 r. I CZ 26/11 LEX nr 1101325, z dnia 17 kwietnia 2013 r., V Cz 107/12, LEX nr 1341715; z dnia 24 października 2012 r., IV Cz 61/13 LEX nr 1389013). Dodatkowo uwzględniono trudną sytuację życiową R. J.. Podstawę określenia wynagrodzenia pełnomocnikowi powódki z urzędu stanowił § 2 ust.1 i 3, § 6 pkt7 , § 13 ust. 1 pkt 2 i §19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu(Dz U z 2013r poz.461 ze zm.),

SSA Władysław Pawlak SSA Barbara Górczanowska SSA Sławomir Jamróg